

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 20 marca 2018 roku Sąd Rejonowy w Rawie Mazowieckiej zasądził od (...) S.A. w S. na rzecz (...) Sp. z o.o. w R. kwotę 20 412,44 zł z odsetkami:

- a. od kwoty 10 000 z – ustawowymi od dnia 1 lutego 2014 roku od dnia 31 grudnia 2015 roku oraz ustawowymi za opóźnienie od dnia 1 stycznia 2016 roku do dnia zapłaty;
- b. od kwoty 10 412,44 zł – ustawowymi za opóźnienie od dnia 24 maja 2017 roku do dnia zapłaty (pkt 1);

oddalił powództwo w pozostałej części (pkt 2), zasądził od pozwanego na rzecz powoda 3430,04 zł tytułem zwrotu kosztów procesu (pkt 3), nakazał pobrać od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w Rawie Mazowieckiej tytułem opłaty sądowej od rozszerzonej części powództwa od powoda 46,60 zł i od ozwanego 559,40 zł (pkt 4).

W uzasadnieniu wyroku Sąd Rejonowy wskazał, że w pozwie wniesionym 26 lutego 2016 roku (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w R. domagał się zasądzenia od (...) Spółki Akcyjnej w S. kwoty 10000 zł z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 1 lutego 2014 roku do dnia zapłaty. Dochodzona kwota miała stanowić różnicę pomiędzy dotychczas wypłaconą kwotą 20900 zł, a należną kwotą odszkodowania w wysokości wynikającej ze szkody powstałej w dniu 31 grudnia 2013 roku w pojeździe powoda marki (...) nr rej. (...), za którą odpowiedzialność ponosi pozwane towarzystwo w ramach umowy ubezpieczenia autocasco.

W toku procesu powód rozszerzył powództwo o kwotę 12112,44 zł do łącznej kwoty 22112,44 zł. Powód żądał odsetek od kwoty 10000 zł od dnia 1 lutego 2014 roku a od kwoty 12112,44 zł od dnia rozszerzenia powództwa. Powód wskazał, iż na dochodzoną ostatecznie kwotę 22112,44 zł składa się: 3700 zł odszkodowania za holowanie oraz odszkodowanie za naprawę pojazdu w kwocie 18412,44 zł.

Pozwane (...) Spółka Akcyjna w S. wniosło o oddalenie powództwa w całości. W odpowiedzi na pozew wskazano, że po likwidacji szkody strona pozwana zapłaciła odszkodowanie we właściwej wysokości oraz że słuszne było zakwalifikowanie szkody jako szkody całkowitej.

Sąd Rejonowy oparł rozstrzygnięcie na następujących ustaleniach faktycznych.

Pojazd (...) model 95XF rok produkcji 2006, o numerze rejestracyjnym (...) został zakupiony przez (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w R. w lutym 2013 roku od spółki matki w Holandii.

Strony łączyła w okresie od 26 lutego 2013 roku do 25 lutego 2014 roku umowa ubezpieczenia w zakresie ryzyka autocasco dotycząca opisanego pojazdu. Strony ustaliły w ramach umowy sumę ubezpieczenia na kwotę 77000 zł netto, brak udziału własnego w szkodzie, franszyzę integralną zgodną z OWU (...), oraz system likwidacji szkody serwisowy. Pojazd nie był objęty ubezpieczeniem Hestia C. A..

W dniu 31 grudnia 2013 roku doszło do szkody w wymienionym pojeździe. Pojazd wpadł w poślizg. Uszkodzeniu uległ zbiornik paliwa, pas przedni, tylni prawy spojler, prawy tylny błotnik, mocowanie filtra powietrza, tylni błotnik osi napędowej. Pojazd po szkodzie oglądał przedstawiciel pozwanego towarzystwa (...).

Po zdarzeniu pojazd został zholowany do bazy powodowej w spółki w G.. 2 stycznia 2018 roku została zgłoszona szkoda. Pojazd oglądał rzeczoznawca pozwanego towarzystwa, który wyraził zgodę na naprawę pojazdu. Po zgłoszeniu szkody (...) Spółka Akcyjna w S. nie żądało uzupełnienia przez powodową spółkę jakiegokolwiek dokumentacji.

Naprawa pojazdu została zlecona przez powoda firmie (...) w R.. Firma ta została również upoważniona do odbioru odszkodowania.

Naprawa pojazdu została wykonana zgodnie z kosztorysem (...) Spółki Akcyjnej w S. (w zakresie użytych części oraz robocizny). Łączny koszt naprawy wyniósł 49310,58 zł brutto (40089,90 zł netto). Faktura za naprawę została wystawiona w dniu 23 stycznia 2014 roku z terminem płatności 22 lutego 2014 roku. Powódka uiszczyła należność (netto) w dniu 24 czerwca 2015 roku.

Pozwany sporządził w styczniu 2014 roku własną wycenę ubezpieczonego pojazdu. Według tej wyceny pojazd był wart przed wypadkiem 54100 zł netto, a po zdarzeniu z 31 grudnia 2013 roku 33300 zł.

Dnia 26 lutego 2014 roku pozwany poinformował powoda o przyznaniu odszkodowania za uszkodzenie pojazdu (...) w wysokości 20900 zł netto. W decyzji wskazano, iż pojazd miał wartość rynkową 52400 zł a wartość pozostałości to 31500 zł. Wskazano również że szkoda zakwalifikowana została jako szkoda całkowita - tj. koszt napraw przekracza 70% wartości pojazdu - a odszkodowanie stanowi różnicę wartości pojazdu przed i po wypadku.

Powód nie zgodził się z wysokością przyznanego odszkodowania. Mimo prowadzonej korespondencji stanowisko (...) Spółki Akcyjnej w S. nie zmieniło się.

Od 26 lutego 2014 roku strony zawarły kolejną umowę ubezpieczenia dotyczącą tego samego pojazdu. W nowej umowie jako sumę ubezpieczenia strony wskazały kwotę 65000 zł netto.

Dnia 17 sierpnia 2015 roku pozwany wypłacił powodowi odszkodowanie w kwocie 20900 zł. Zgodnie z Ogólnymi Warunkami Ubezpieczenia (...) Mechanicznych od U., Zniszczenia lub Uszkodzenia (Autocasco) oraz Kosztów Udzielenia Natychmiastowej Pomocy Hestia ((...)) szkoda całkowita - to kradzież pojazdu lub szkoda, dla której koszty naprawy wyliczone według cen nowych części oryginalnych producenta pojazdu (bez naliczania amortyzacji) i wymiaru koniecznej robocizny wskazanych w programie A. oraz cen robocizny w autoryzowanych przez producenta pojazdu zakładach naprawczych, określone przy tym z uwzględnieniem pozostającego do naliczenia podatku VAT przekraczają 70% wartości rynkowej pojazdu w dniu zaistnienia szkody (§3 pkt 28). W przypadku szkody całkowitej w pojeździe rozmiar szkody stanowiła kwota równa wartości rynkowej pojazdu z dnia powstania szkody, pomniejszona o wartość pozostałości nieuszkodzonych bądź uszkodzonych w niewielkim stopniu i przedstawiających wartość użytkową i majątkową części lub zespołów pojazdu, a także całego pojazdu w stanie uszkodzonym, które mogą być przeznaczone do dalszego użytku lub sprzedaży (§17 i §24). W przypadku szkody częściowej pojazdu rozmiar szkody był równy kwocie odpowiadającej kosztom naprawy, wynikającej z zastosowania cen usług i części zamiennych obowiązujących na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej w dniu ustalenia odszkodowania, przy czym w przypadku wariantu serwisowego (z odstąpieniem od pomniejszania odszkodowania o kwotę odpowiadającą wartości zużycia eksploatacyjnego części zakwalifikowanych do wymiany) ustalenie rozmiaru szkody następowało po przedłożeniu faktur dokumentujących naprawę pojazdu według uprzednio uzgodnionych z E. Hestią kosztów i sposobu naprawy pojazdu przez zakład dokonujący tej naprawy, w oparciu o: normy czasowe producenta pojazdu ujęte w systemie A., lub w przypadku braku danego pojazdu w tym systemie - w systemie E., średnią stawkę za 1 roboczogodzinę adekwatną dla warsztatu naprawczego, ceny części i materiałów producenta pojazdu ujęte w systemie A., lub w przypadku braku danego pojazdu w tym systemie - w systemie E., nie więcej niż średnie ceny zalecane przez producenta pojazdu lub oficjalnego importera do stosowania przez ich sieć serwisową. W przypadku przekazania E. Hestii kopii faktur dokumentujących naprawę pojazdu ustalenie rozmiaru szkody następowo bez uwzględnienia podatku VAT (netto). (§17 pkt 2 w związku z §20). Przez wartość rynkową pojazdu ogólne warunki ubezpieczenia rozumiały - wartość ustalona na podstawie notowań rynkowych cen pojazdów danej marki i typu obowiązujących na terenie Rzeczypospolitej Polskiej z uwzględnieniem cech indywidualnych, w szczególności: roku produkcji, wyposażenia, przebiegu i stanu technicznego pojazdu (§3 pkt 33). Natomiast wartość pozostałości warunki umowy nakazywały ustalić na podstawie aktualnych w dacie szkody cen (notowań rynkowych) obowiązujących na terenie Rzeczypospolitej Polskiej, przy uwzględnieniu stopnia ich zużycia (§24 pkt 3). Ustalona w umowie suma ubezpieczenia stanowiła górny limit odpowiedzialności pozwanego (§15 pkt 1). Niezależnie od odszkodowania Ubezpieczonemu przysługiwał zwrot poniesionych kosztów holowania pojazdu z miejsca zdarzenia do miejsca zamieszkania lub siedziby firmy (...) bądź

naprawy, jednak do kwoty nie większej niż 2.000 zł w odniesieniu do pojazdów nie objętych ubezpieczeniem kosztów udzielenia natychmiastowej pomocy Hestia C. A. (§27).

Wartość rynkowa pojazdu (...) model 95XF rok produkcji 2006, o numerze rejestracyjnym (...), ustalona zgodnie z Ogólnymi Warunkami Ubezpieczenia (...) Mechanicznych od U., Zniszczenia lub Uszkodzenia (Autocasco) oraz Kosztów Udzielenia Natychmiastowej Pomocy Hestia ((...)) w chwili zdarzenia (tj. 31 grudnia 2013 roku) wynosiła 56800 zł netto. Koszt naprawy tego pojazdu po zdarzeniu wynosi 39312,44 zł netto, a więc 69,21% wartości pojazdu. Natomiast wartość tego samego pojazdu po zdarzeniu, w stanie uszkodzonym, wynosi 33400 zł netto. Z kolei koszt holowania uszkodzonego pojazdu z miejsca zdarzenia do oddziału powoda, a następnie do serwisu wynosił 3700 zł netto.

Sąd Rejonowy oddalił wniosek strony pozwanej o dopuszczenie dowodu z opinii innego biegłego z zakresu techniki samochodowej zgłoszony na rozprawie w dniu 6 marca 2018 roku, uznając, że nie jest podstawą dopuszczenia dowodu z opinii innego biegłego tej samej specjalności na te same okoliczności fakt iż dotychczasowa opinia jest dla strony niekorzystna. W ocenie Sądu Rejonowego opinia biegłego N., zwłaszcza po jej pisemnym uzupełnieniu oraz dwukrotnych ustnych wyjaśnieniach biegłego jest spójna, kategoryczna, nie zawiera błędów logicznych, opiera się na właściwych dokumentach oraz została szeroko i przekonująco uzasadniona. Wprawdzie pierwotna opinia wymagała poprawienia w zakresie wartości pojazdu przed szkodą z uwagi na nie uwzględnienie pierwotnie przez biegłego innego roku produkcji pojazdu niż rok jego pierwszej rejestracji, błąd ten został jednakże w uzupełnieniu opinii skorygowany.

Sąd Rejonowy uznał w szczególności za przekonywujący zastosowany przez biegłego mechanizm przeliczenia kosztów części pojazdu (...) model 95XF, których cen z roku szkody nie udało się ustalić, poprzez zastosowanie porównania z częściami pojazdu bardzo zbliżonego ((...) model 105XF) i uwzględnienie proporcji między kosztami części obydwu typów pojazdu tj. ustalenie, że obecnych różnic w cenach części dla modelu 95XF oraz cen części dla modelu 105XF, a następnie przełożenie ich na ceny z roku 2013, gdzie różnice zapewne były zbliżone. Przy tym ustalając wartość części dla pojazdu 95XF biegły zastosował obliczoną proporcję tylko w przypadku części różnych (z innym numerem katalogowym).

Biegły zgodnie z treścią postanowienia dowodowego, uznając że wymaga tego prawidłowe sporządzenie opinii, słusznie uzupełnił dokumentację pojazdu tak by opinia była pełna i rzetelna. W aktach sprawy znajdują się wszelkie dokumenty na których oparł się biegły wykonując opinię.

W tak ustalonym stanie faktycznym Sąd Rejonowy zważył, że strony niniejszego postępowania zawarły umowę ubezpieczenia (art. 805 k.c).

Szczegółowe warunki umowy zawierały Ogólne Warunki Ubezpieczenia (...) Mechanicznych od U., Zniszczenia lub Uszkodzenia (Autocasco) oraz Kosztów Udzielenia Natychmiastowej Pomocy Hestia ((...)). Powód może domagać się od strony pozwanej tylko świadczeń przewidzianych w umowie ubezpieczenia, wbrew twierdzeniom powoda nie znają tu zastosowywania ogólne przepisy kodeksu cywilnego dotyczące odszkodowania, w szczególności art. 361 k.c. mówiący o kompensacie szkody w zakresie utraconych korzyści ani też art. 363 k.c. mówiący o tym, że co do zasady to poszkodowany wybiera sposób naprawienia szkody.

Zasada odpowiedzialności strony pozwanej za szkodę w pojeździe (...) wynikłą ze zdarzenia z dnia 31 grudnia 2013 roku nie była sporna. Przed wszczęciem postępowania w sprawie pozwane towarzystwo ubezpieczeń wypłaciło odszkodowanie z umowy w kwocie 20900 zł.

Spór dotyczył przede wszystkim kwestii czy szkoda w pojeździe miała charakter szkody całkowitej w rozumieniu umowy stron. Jak wynika z §3 pkt 28 OWU szkoda całkowita - to szkoda, dla której koszty naprawy wyliczone według cen nowych części oryginalnych producenta pojazdu (bez naliczania amortyzacji) i wymiaru koniecznej robocizny wskazanych w programie A. oraz cen robocizny w autoryzowanych przez producenta pojazdu zakładach naprawczych,

określone przy tym z uwzględnieniem pozostającego do naliczenia podatku VAT przekraczają 70% wartości rynkowej pojazdu w dniu zaistnienia szkody.

Szkoda będąca przedmiotem postępowania nie stanowiła tak rozumianej szkody całkowitej. Wartość rynkowa pojazdu, ustalona zgodnie z OWU AC w chwili zdarzenia (tj. 31 grudnia 2013 roku) wynosiła 56800 zł netto. Koszt naprawy tego pojazdu po zdarzeniu wynosił 39312,44 zł netto, a więc 69,21% wartości pojazdu.

Sąd Rejonowy uznał przy tym, że kosztem naprawy pojazdu po zdarzeniu jest obliczona przez biegłego kwota 39312,44 zł, a nie kwota 40089,90 zł wskazana w fakturze za naprawę jaką otrzymała strona powodowa, gdyż w kosztorysie będącym podstawą wystawiania faktury uwzględniono części nie od pojazdu (...) model 95XF objętego umową ubezpieczenia, lecz części od innego - droższego pojazdu (...) model 105XF. Tymczasem zgodnie §20 OWU ustalenie rozmiaru szkody miało uwzględniać ceny części i materiałów producenta pojazdu ujęte w systemie A. dla tego pojazdu. Skoro faktura jaką otrzymał powód uwzględniała części od innego pojazdu (droższego) to oczywistym jest, że ubezpieczyciel nie miał obowiązku pokryć kosztów części które faktycznie nie zostały użyte.

W konsekwencji braku szkody całkowitej, zgodnie §17 pkt 2 w związku z §20 OWU rozmiar szkody i należne odszkodowanie były równe kwocie odpowiadającej kosztom naprawy. Jak wynika z opinii biegłego tak wyliczone należne powodowi odszkodowanie wynosi 39312,44 zł. Skoro tak, to z uwzględnieniem wypłaconej kwoty 20900 zł obecnie z tego tytułu należy się jeszcze kwota 18412,44 zł, którą to kwotę Sąd Rejonowy w całości zasądził.

Powód domagał się nadto kwoty 3700 zł z tytułu kosztów holowania. Zgodnie z §27 OWU niezależnie od odszkodowania ubezpieczonemu przysługiwał zwrot poniesionych kosztów holowania pojazdu z miejsca zdarzenia do miejsca zamieszkania lub siedziby firmy (...) bądź naprawy, jednak do kwoty nie większej niż 2.000 zł w odniesieniu do pojazdów nie objętych ubezpieczeniem kosztów udzielenia natychmiastowej pomocy Hestia C. A.. Powód w sprawie nie wykazał, iż pojazd był objęty ubezpieczeniem kosztów udzielenia natychmiastowej pomocy Hestia C. A., a więc z tytułu kosztów holowania może domagać się co najwyżej kwoty 2000 zł. Dalej idące żądanie tj. co do kwoty 1700 zł Sąd Rejonowy oddalił.

O odsetkach za zwłokę w wypłacie należnego odszkodowania Sąd orzekł w oparciu o art. 481 §1 k.c.. Zgodnie z art. 817 k.c. ubezpieczyciel obowiązany jest spełnić świadczenie w terminie trzydziestu dni, licząc od daty otrzymania zawiadomienia o wypadku. Gdyby wyjaśnienie w powyższym terminie okoliczności koniecznych do ustalenia odpowiedzialności ubezpieczyciela albo wysokości świadczenia okazało się niemożliwe, świadczenie powinno być spełnione w ciągu 14 dni od dnia, w którym przy zachowaniu należytej staranności wyjaśnienie tych okoliczności było możliwe. W ocenie Sądu Rejonowego pozwany dysponował wszelkimi niezbędnymi informacjami niezbędnymi do wypłaty odszkodowania już na koniec stycznia 2014 roku (tj. z upływem 30 dni od otrzymania zawiadomienia o szkodzie, które miało miejsce 2 stycznia 2014 roku). Samochód był już wówczas naprawiony i stronie pozwanej był znany zakres naprawy oraz jej koszty. O tym, że stronie pozwanej znany był wówczas zakres napraw świadczy okoliczność iż pracownik strony dokonywał oględzin pojazdu w dniu 16 stycznia 2014 roku i sporządził dokumentację uszkodzonych części (k. 22). Roszczenie o odszkodowanie było wymagalne 31 stycznia 2014 roku.

O kosztach procesu Sąd Rejonowy orzekł na podstawie art. 100 k.p.c.

Powód w toku procesu rozszerzył powództwo a nie uiszczył należnej z tego tytułu opłaty sądowej w kwocie - 606 zł. W takim wypadku o obowiązku uiszczenia opłaty Sąd orzeka w orzeczeniu kończącym sprawę w instancji, stosując odpowiednio zasady obowiązujące przy zwrocie kosztów procesu (art. 130³ §2 k.p.c.). Odpowiednie zastosowanie tych zasad doprowadziło Sąd od nakazania pobrania na rzecz Skarbu Państwa - Sądu Rejonowego w Rawie Mazowieckiej: od powoda kwoty 46,60 zł (7,69% należnej opłaty sądowej) a od strony pozwanej kwoty 559,40 zł (92,31 % należnej opłaty sądowej).

Apelację od przedmiotowego wyroku wywiódł pozwany, zaskarżając wyrok w części tj. w zakresie pkt 1 oraz pkt 3 i 4 roku. Zaskarżonemu wyrokowi pozwany zarzucił:

1. naruszenie prawa procesowego mające wpływ na wynik sprawy:

- art.233 § 1 k.p.c. w zw. z art.278 k.p.c. przez jego niewłaściwe zastosowanie polegające na dowolnej a nie swobodnej ocenie dowodów,

- art.207 § 6 w zw. z art.132 § 1 i art.278 k.p.c. przez oparcie opinii biegłego na fakturach za serwisowanie pojazdu, podczas, gdy w świetle braku uprzedniego wniosku o włączenie ich do materiału dowodowego nie stanowią one dowodów w sprawie i przez samodzielne gromadzenie przez biegłego materiału dowodowego;

- art.278 § 1 k.p.c. poprzez oddalenie wniosku pozwanej o dopuszczenie dowodu z opinii innego biegłego;

2. naruszenie prawa materialnego tj. art. 805 k.c. poprzez jego niewłaściwe zastosowanie a w konsekwencji przyjęcie, że doszło do szkody częściowej.

W oparciu o tak sformułowane zarzuty pozwany wniósł o zmianę wyroku przez oddalenie powództwa w zaskarżonej części i rozliczenie kosztów procesu stosownie do wyniku sprawy w I instancji oraz o zasądzenie kosztów procesu w postępowaniu apelacyjnym.

Na zasadzie art.380 k.p.c. apelujący wniósł o uchylenie postanowienia Sądu I instancji o oddaleniu wniosku o dopuszczenie dowodu z opinii innego biegłego i o dopuszczenie tego dowodu na okoliczność ustalenia czy w sprawie doszło do szkody całkowitej czy szkody częściowej w rozumieniu umowy stron; pominięcie dowodu z faktur za serwisowanie pojazdu na podstawie art. 207 § 6 k.c. jako spóźnionego.

W odpowiedzi na apelację powodowa spółka wniosła o jej oddalenie oraz o zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kosztów postępowania apelacyjnego, w tym kosztów zastępstwa procesowego wg norm przepisanych.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja nie jest zasadna i podlega oddaleniu.

Dopuszczenie się obrazy art. 233 § 1 k.p.c. przez sąd może polegać albo na przekroczeniu granic swobody oceny wyznaczonej logiką, doświadczeniem, zasadami nauki albo też na niedokonaniu przez sąd wszechstronnego rozważenia sprawy. W świetle utrwalonych poglądów judykatury i piśmiennictwa prawniczego, nie jest wystarczającym uzasadnieniem zarzutu naruszenia normy art. 233 § 1 k.p.c. przedstawienie przez stronę skarżącą własnej oceny dowodów i wyrażenie dezaprobaty dla oceny prezentowanej przez Sąd pierwszej instancji. Skarżący ma obowiązek wykazania naruszenia przez sąd paradygmatu oceny wynikającego z art. 233 § 1 k.p.c. (a zatem wykazania, że sąd a quo wywiódł z materiału procesowego wnioski sprzeczne z zasadami logiki lub doświadczenia życiowego, względnie pominął w swojej ocenie istotne dla rozstrzygnięcia wnioski wynikające z konkretnych dowodów - grupy dowodów). Skuteczne postawienie zarzutu naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. wymaga wykazania, że sąd uchybił zasadom logicznego rozumowania lub doświadczenia życiowego, to bowiem jedynie może być przeciwstawione uprawnieniu sądu do dokonywania swobodnej oceny dowodów. Nie jest natomiast wystarczające przekonanie strony o innej niż przyjął sąd doniosłości poszczególnych dowodów i ich odmiennej ocenie niż ocena sądu.

Apelujący kwestionując rozstrzygnięcie Sądu i ocenę opinii biegłego nie sprostął temu ciężarowi.

Opinia biegłego podlega ocenie na podstawie właściwych dla jej przedmiotu kryteriów, jednak z uwagi na specyficzny charakter dowodu z opinii biegłego ocena ta jest o tyle ograniczona, że nie może wkraczać w zakres wymagający wiedzy specjalnej. Opinia biegłego podlega zatem ocenie według zasady swobodnej oceny dowodów wyrażonej w art. 233 § 1 k.p.c., na podstawie właściwych dla jej przedmiotu kryteriów zgodności z zasadami logiki i wiedzy powszechnej, poziomu wiedzy biegłego, podstaw teoretycznych opinii, a także sposobu motywowania oraz stopnia stanowczości wyrażonych w niej wniosków.

Sąd Rejonowy dokonując oceny opinii sporządzonej przez biegłego M. N. słusznie uznał, że może ona stanowić podstawę ustaleń faktycznych. W szczególności Sąd ten prawidłowo uznał, że opinia – po skorygowaniu roku produkcji pojazdu różniącego się od roku pierwszej rejestracji – jest spójna, kategoriyczna i logiczna. Biegły wyczerpująco wyjaśnił, że za korekta dodatnia za serwisowanie auta przemawiały dokumenty serwisowe holenderskie i serwis polski z 2013 roku. Ponadto dobry stan pojazdu, co było niesporne, a także fakt sprowadzenia pojazdu do Polski od firmy – matki do spółki – córki, gdzie przy znajomości realiów rynku holenderskiego trudno założyć, że pojazd nie był serwisowany przynajmniej w pierwszych latach. Doświadczenie zawodowe biegłego wskazywało na to, że w przypadku samochodów ciężarowych i przedsiębiorstw zagranicznych trudno spotkać się z przypadkami cofania liczników. Nadto przekazanie pojazdu przez spółę matkę spółce córce nie może być uznane za import prywatny. Biegły wyjaśnił także, że pojazd miał powyżej 5 lat i w tym przypadku pojęcie serwisu nie odpowiada pojęciu serwisu gwarancyjnego. Z tego względu biegły, uwzględniając podane przebiegi i założenie o serwisowaniu przynajmniej w pierwszych latach, przyjął korektę dodatnią 3 %, przy możliwej korekcie do od – 5 do +5%. Ponadto biegły wyjaśnił, że korekta za przebieg jest wyliczana automatycznie przez system A.. Korekty za wyposażenie dodatkowe, za przebieg, za datę pierwszej rejestracji są naliczane automatycznie w zależności od daty produkcji. Koszty naprawy zostały wyliczone zgodnie z postanowieniami OWU AC tj. na podstawie protokołu oględzin i kalkulacji A. po skorygowaniu cen części właściwych dla przedmiotowego modelu samochodu.

Wbrew zarzutom apelacji podstawy ustalenia wysokości odszkodowania nie mogła stanowić faktura za naprawę pojazdu, gdyż do naprawy ten użyto niektórych części pochodzących od innego – wyższego modelu pojazdu. Stosownie do zapisów § 17 pkt 2 w zw. z § 20 OWU AC koszty te podlegały zatem zweryfikowaniu do norm czasowych producenta pojazdu ujętych w systemie A., średniej stawki za 1 roboczogodzinę adekwatną dla warsztatu naprawczego, ceny części i materiałów producenta pojazdu ujęte w systemie A., nie więcej niż średnie ceny zalecane przez producenta pojazdu lub oficjalnego importera do stosowania przez ich sieć serwisową.

Biegły wyjaśnił także, że instrukcja 1/2005 dotycząca wyceny pojazdów nie dotyczy samochodów ciężarowych, lecz samochodów osobowych.

Ponadto wymaga podkreślenia, że wbrew zarzutom apelacji w OWU AC brak jest odniesienia do instrukcji, na co trafnie zwrócił uwagę biegły. Zresztą w samej apelacji nie został powołany konkretny zapis OWU AC, który zawierałby odniesienie do tejże instrukcji.

W konsekwencji uznania opinii za wiarygodną nie mogło dojść do naruszenia art. 278 k.p.c. przez oddalenie wniosku pozwanego o dopuszczenie dowodu z opinii innego biegłego. Z tych względów Sąd Okręgowy oddalił zawarty w apelacji wniosek o dopuszczenie dowodu z opinii innego biegłego.

Odnosząc się do zarzutu naruszenia art. 207 § 6 w zw. z art. 132 § 1 i art. 278 k.p.c. należy wskazać, że potrzeba powołania dowodów w postaci faktur serwisowych pojazdu pojawiła się w toku postępowania. To biegły sądowy, działający na podstawie postanowienia Sądu, wskazał, że do prawidłowego wyliczenia wartości pojazdu niezbędne jest przedłożenie dokumentów serwisowych. Nie sposób przyjąć, że powód winien był na etapie wnoszenia pozwu antycypować potrzebę złożenia tego rodzaju dokumentów, skoro ustalenie wartości pojazdu zależy od wiadomości specjalnych. W świetle art. 207 § 6 k.p.c. dopuszczalne było zatem złożenie przez powoda dokumentów serwisowych dopiero na etapie opiniowania przez biegłego, gdyż bez swojej winy nie powołała tych dowodów w pozwie. Zarzuty strony pozwanej zostały uwzględnione przez złożenie tłumaczeń dokumentów holenderskich z odpisami dla strony pozwanej.

Z uwagi na brak uchybień w ustalaniu stanu faktycznego, w szczególności wysokości kosztów naprawy i wartości pojazdu, Sąd Rejonowy nie dopuścił się naruszenia prawa materialnego tj. art. 805 k.c. Zestawienie wartości pojazdu w stanie nieuszkodzonym i wysokości kosztów naprawy wskazuje bowiem, że przedmiotowa szkoda nie miała charakteru szkody całkowitej, lecz była tzw. szkoda częściową.

Z tych względów na podstawie art. 385 k.p.c. Sąd Okręgowy oddalił apelację.

O kosztach postępowania apelacyjnego Sąd Okręgowy orzekł na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c. w zw. z art. 391 § 1 k.p.c. Wysokość wynagrodzenia pełnomocnika powoda została ustalona na podstawie § 10 ust. 1 pkt 1 w zw. z § 2 pkt 5 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych.